KURJER WARSZAWSKI

D 14. Listopada — Rok 1840. Sobota. № 303. Jutro, ŚŚŚ. Leopold, Eugenja, i Stanisław Kostka.

W kościele *Popaulińskim* iutro w uroczystość Ś. Stanisława Kostki, odbywać się będzie Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU, procesjami, kazaniami i odpustem zupełnym. — N. PAN wynagradzaiąc szczególne poświęcenie się Fortunata *Rosiewicza*, Kandydata Farmacji, który z narażeniem własnego życia, Wojciecha *Glebę*, Pisarza Poli: m. Władysławowa, w rzece tonącego wyratował, Najłaskawiej ozdobić go raczył medalem sr: za ocalenie ginących postanowionym. — Mianowany przez Radę Adminis: X. Paw: *Rakowski*, Rektor kościoła Popaulińskiego w Warszawie, Proboszczem w Chęcinach. Maią zatwierdzone nominacje udzielone przez Kommisją Rzą: Spraw Wew: i Duch:, PP. Jerzy *Koźmiński* Rachmistrz przy Rządzie Gu: Lubel:, na p. o. Adjunkta wydz: woisk:-poli: w tymże Rządzie Gub:; Alex: *Prokopowicz* Sekretarz kl. 1ej Kommisji Rząd:, na p. o. Adjunkta Dozorcy miast Obwodu Lubels:. — *Kalendarz Domowy i Gospodarski* na r. 1841, wydany przez Stan: *Janickiego*, wyszedł z druku. Cena zł. 2, w większych partjach sprzedaie się u Wydawcy przy ulicy Sto Krzyzkiej Nr 1339; na tuziny sprzedaie się także w Sklepie Ubogich i w składzie papieru Antoni: *Zalewskiego*. — W miejsce zapowiedzianego kwartetu, dana będzie dziś w Resursie Kupieckiej przed tańcami, wokalna i instrumentalna muzyka: Uwertura przez orkiestrę; Arja włoska na bas; Warjacje na skrzypce z towarzyszeniem fortepjanu; Duet z *Purytanów* na dwa bassy; Orkiestra. — Wczoraj w Red: Kurjera dla ubogich na drzewo złożono zł. 10 od A. K. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Zoe*, przywołana JPanna *Daszkiewicz*. *Ochrona ubogich dziatek*, Komedjo-Opera wierszem napisana, pierwszy raz przedstawiona, taką strofką była zakończona:

Autor nie talent sceniczny
W tem dziełeczku chciał wystawić,
Dobroczyńców Obraz śliczny
Miał zamiar wielbić i sławić;
Jeżeli iego chęć szczera
Jakiej wartości nabiera,
Niech usłyszy z WASZEJ dłoni,
To go od smutku *ochroni*.

Tę szczerą chęć Autora (iednego z Członków Towarzystwa Dobroczynności) obecna Publiczność łaskawie przyiąć raczyła. Wynurzenie najtkliwszej wdzięczności z niewinnych serc ubogich dziatek dla swych Dobroczyńców, rozrzewniło wszystkich i na żądanie było powtórzonem. Przywołani Wszyscy Artyści (JPani *Kostecka*, JPanny Paulina *Riwoli* i *Damse*, JPP. *Jasiński*, *Ranczykowski*, *Stolpe* i Dziatki). Muzyka ułożona przez utalentowanego Amatora, zadowoliła Słuchaczy i zyskała pochwałę znawców. Po balecie *2 Posągi*, przywołana JPanna *Wendt*. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. 19 gr. 15. Listy zasta: zł. od 96 gr. 12 do 96 gr. 15. Listy zastawne nowe zł. od 96 gr. 5 do 96 gr. 12; kupon zł. 1 gr. 17 2/3.

Anglja. — Uzbraiania w portach angiel: trwaią nieprzerwanie, i ciągle zaciągaią marynarzy. — Wiadomość o zwycięztwach sprzymierzonych w *Syrji* i o przejściu *Emira Beszyra*, wznieciła w *Londynie* radość niewymowną; spodziewaią się, że nieporozumienie z Francją tem rychlej będzie załatwione. — Pismo wychodzące w *Devonporcie* zwraca na to uwagę, że flotta angiel: na morzu Śródziemnem składa się z 33ch statków, a francuzka tylko z 22ch, przeto nie ma obawy o attak z strony Francuzów. — Gazeta *Czas* pisze: Armja egipska z swoim *Ibrahimem* Baszą, która nie mogła opierać się w *Syrji* 2,000 Europejczykom i 10,000 Turkom, niezostawia na przyszłość żadnej obawy, aby kiedy mogła zagrozić *Stambułowi*. Taż gazeta ogłasza tak zwany manifest Infanta *Don Franciszka*, dowodzący, że po wyieździe Reientki z Hiszpanji, on powinien być Opiekunem nieletnich synowic *Donny Izabelli IIej* i Infantki *Ludwiki*; pretensje swoie popiera dowodami prawnemi. — W nocy z d. 22go na 23ci Paździer-

nika, 3 francuzkie okręty linjowe przepłynęły ciaśninę *Gibraltarską* ku wschodowi.

Francja. — 5go b. m. o 10tej rano, wszystkie przystępy do Izby Deputowanych były zapełnione Publicznością, i zaraz po otworzeniu drzwi nie było iuż miejsca na galerjach. Salon był tak urządzony iak zwykle przy podobnych okolicznościach. W miejsce krzesła Prezesa, umieszczono Tron; po obu stronach stały taburety dla Królewiczów. O w pół do 1szej, ławki Deputowanych i Parów napełniać się zaczęły; znakomitsze osoby parlamentowe zwracały na siebie uwagę obecnych. Trybuna dyplomatyczna została w całości obsadzoną. Posłowie: *Austrjacki*, *Rossyjski*, *Angielski* i *Pruski*, zajęli rzęd pierwszy. W 10 minut po 1szej, *Królowa*, Xiężna *Nemours* (Nemur), Królewna *Klementyna* i Xźniczka *Adelajda*, zajęły miejsca na przeznaczonej dla nich trybunie. Całe zgromadzenie, wyiąwszy kilku osób z lewego stronnictwa, powstało, i cisza zaległa w około. W kilka minut wszedł do salonu Pan *Thiers*. Stronnictwo Konserwatywów przyięło go ozięble, ale za to P. *Berryer* (Berje) powitał go iak najszczerszem uściśnięciem dłoni. Prezes Rady z dnia 1go Marca, zaiął miejsce w lewym środku, obok Pana *Dupin* (Diupę); tu przyjmował powinszowania wielu członków lewego stronnictwa. Na przeciwnej stronie sali P. *Guizot* (Gizo) iednocześnie przyjmował powinszowania stronnictwa *Konserwatywów*. Między osobami które otaczały nowego Prezesa Rady, uważano także 2ch członków z Ministerstwa Pana *Thiers*, to iest: Panów *Jaubert* (Żober) i *Remusat* (Remjuza). Pan *Guizot* (Gizo) miał na sobie gwiazdę orderu legji honoro:, i pierwszy raz przy takiej okoliczności, wielką wstęgę czerwoną. Marszałek *Sebastjani* i Admirał *Duperre* (Diupere) przybyli w ubiorach właściwych ich nowym urzędom. O 1szej usłyszano huk armatni zwiastuiący wyiazd Króla z pałacu *Tjulerji*. Parowie i Deputowani w massie cisnęli się do salonu aby zaiąć swoie miejsca; ogółem było 140 Parów i 350 Deputowan:. Po kilku chwilach wszedł Król do salonu, i śród okrzyków zgromadzenia, zaiął miejsce na tronie. Rysy twarzy Monarchy nie potwierdzały bynajmnie wieści, iakoby przetrzymał niebepieczną chorobę; wyglądał bardzo dobrze, pomimo miny poważniejszej niż zwykle. Po udzieleniu rozkazów królewskich Ministrowi spraw wewnętrz:, Monarcha nakrył głowę, i tonem mocnym, pewnym przemówił w wyrazach następuiących: „Panowie Parowie i Deputowani! Uczułem potrzebę zgromadzenia was około mnie przed zwykłym czasem zwołania izb. Środki przedsięwzięte zgodnie przez Cesarza *Austrjackiego*, Królowę *Angielską*, Króla *Pruskiego* i Cesarza *Rossyjskiego* celem *uregulowania stosunków między Sułtanem a Baszą Egiptu*, nałożyły mi powinności ważne. Godność naszej ojczyzny również iest drogą moiemu sercu, iak iej bezpieczeństwo i spokojność. Trwaiąc w owej umiarkowanej i poiednawczej polityce, której owoce od 10ciu lat zbieramy, umieściłem Francję w możności stawiania czoła okolicznościom, mogącym sprowadzić się biegiem wypadków na wschodzie. *Kredyt nadzwyczajny*, który otworzono, będzie wam niebawem przedstawiony. Ocenicie te powody. Spodziewam się ciągle, że *pokój powszechny nie zostanie naruszony*. On iest konieczny dla wspólnego interessu Europy, dla szczęścia wszystkich narodów i dla postępu cywilizacji. Liczę na was że będziecie mi pomocni aby go utrzymać, równie iakbym na was liczył, gdyby honor Francji i stopień iaki zajmuie między innemi narodami, wymagały nowych od nas usiłowań. Pokój w północnej *Hiszpanji* został przywrócony, i winszowaliśmy sobie z powodu tego pomyślnego skutku. Bolesnem byłoby dla nas, gdyby nieszczęścia anarchji zastąpiły miejsce nieszczęść wojny domowej. Jestem przeięty najszczerszym interesem dla Hiszpanji. Oby stałość tronu Królowej *Izabelli II* i ustawy będące iego podporą ochraniały ten szlachetny kraj od długich i opłakanych doświadczeń rewolucji. Ponieważ zadosyć uczynienie zażądane przez nas od Rzeczypospolitej *Argentyńskiej* ieszcze nie zostało udzielone, przetkazałem przyłączyć nowe posiłki do flotty, maiącej zlecenie zabezpieczyć na tamecznem morzu

nasze prawa i opiekę naszych interesów. W *Afryce* skutek uwieńczył wiele ważnych wypraw, przy których odznaczyła się waleczność naszych żołnierzy. Dwóch moich Synów dzieliło ich niebezpieczeństwa. Jeszcze są potrzebne usiłowania, aby zapewnić w *Algierze* bezpieczeństwo i wzrost naszych osad. Rząd mój zdoła to ukończyć, cośmy przedsięwzięli. Miasto *Bulon* było widownią nierozsądnego zamachu, który tylko służył, aby na nowo w iasnem świetle dowieść uległość gwardji narodo:, armji i ludności. Wszelkie dumne roszczenia runą przed potęgą monarchji ugruntowanej za wolą narodu. *Budżet* niebawem będzie przedstawiony waszemu rozbiorowi. Nakazałem zaprowadzić iak najściślejszą oszczędność w stanie wydatków zwyczajnych. Wypadki nałożyły nam ciężary niespodziane. Ufam, że dobry byt publiczny przywrócony całemu swoiemu wzrostowi, dozwoli nam znosić ie, bez zmienienia stanu naszych finansów. Przedstawią wam także rozporządzenia względem *prac dla korzyści publicznej*, w interesie umieiętności i względem *swobody oświecenia*. Panowie! nigdy gorliwiej, nigdy z większą nadzieią nie żądałem waszego spółudziału. Niemoc nie odebrała odwagi namiętnościom anarchicznym. W iakiejkolwiek one wystąpią postaci, Rząd mój znajdzie zawsze broń do ich uśmierzenia, w prawach istnieiących i w utrzymywaniu swobód publicznych. Co do mnie, chcę tylko dziękować Opatrzności za nałożone mi próby i za opiekę, która nie przestaie otaczać mnie wraz z moią Rodziną; a gorliwą pieczołowitością około interesów i szczęścia Francji, chcę iej dowieść moią wdzięczność za dowody przychylności, iakiemi mnie otacza w takich chwilach okrutnych." Perjod mowy tronowej wynurzaiący nadzieię utrzymania pokoiu zjednał żywe okrzyki iednej części zgromadzenia. Przy ostatnim perjodzie, w którym Monarcha głosem drżącym i widocznie wzruszony przypominał niecny zamach, powszechnie, serdecznie i energicznie grzmiały okrzyki: „Niech żyie Król." Następnie odbierano przysięgę od nowo obranych Deputowanych. Minister spraw wewnętrznych ogłosił, że posiedzenia na r. 1840, zostały rozpoczęte, a Król oddalił się przy hucznych okrzykach osób zgromadzonych. — Marszałek *Soult* (Sult) miał 2go b. m. z Xciem *Brogli* długą naradę, na której znajdowali się także Posłowie *Rossyjski* i *Austrjacki*. — Królowa *Krystyna* Hiszpańska otrzymawszy list własnoręczny od Królowej Francuz:, miała zmienić zamiar wyiechania do *Neapolu*; a obrać *Paryż* na miejsce pobytu. — Aresztowano młodego człowieka, który 2go b. m. z czerwoną chorągwią postępował na czele tłumu wichrzycieli, śpiewaiąc pieśń woienną. — P. *Girardin* (Żyrardę) opowiada w swoiem piśmie, że P. *Bergeron* (Berżerą) wszedł nie do iego loży, ale do loży sąsiedniej, i ztąd z nienacka z tyłu uderzył (Pana *Żyrardę*) poczem uciekł. — 4go b. m. głoszono na giełdzie paryzkiej o ucieczce Xcia Ludwika *Bonapartego* z więzienia, o niezawodnem mianowaniu Pana *Thiers* Prezesem izby Deputowanych, i o rozkazie danym pułkom w okolicy *Paryża*, aby były na pogotowiu ruszyć do stolicy za pierwszem skinieniem. — Smutne dochodzą wiadomości o powodzi w *Lugdunie*. — Wszystkie dzienniki donoszą, że Król był przywitany w izbie deputowanych z zapałem, iakiego od dawna niepamiętaią, i gwardja narodowa która utworzyła szpaler od pałacu *Tulerji* do izby Deputowanych wołała często: „Niech żyie Król!" Środki ostrożności były tak dobrze urządzone, iż w ogóle Publiczność nie mogła dojść do Królewskiego orszaku. — Ministerstwo zamyśla wspierać wybór Pana *Sauzet* (Soze) na Prezesa izby deputowanych.

Hiszpanja. — Piechota, iazda i artylerja gwardji naro: w *Madrycie* podały reiencji prośbę o zniesienie senatu. 26go z. m. około 5,000 ludzi z tego korpusu wyruszyło na prowincję, niewiadomo w iakim celu. — Xżę *Witorji* przybywszy z swoią małżonką niespodzianie o 1szej rano, umieścił w swoiem mieszkaniu mocną wartę, i pokoiów wcale nie opuszcza; to dało pochop do rozmaitych domysłów. — Głoszą, że Infant *Don Franciszek* potaiemnie ubiega się aby go obrano

współrcientem. Tymczasowa iunta rządowa ogłosiła, że została rozwiązaną. — Pomimo ulewy, wjazd młodej Królowej do *Madrytu* w d. 28 z. m, był bardzo świetny; we wszystkich oknach i na wszyskich balkonach widziano niezliczone mnóstwo Dam; przed poiazdem królewskim iechały 4 Damy, które sypały kwiaty na ulicy; z wielu okien rzucano wiersze drukowane na kolorowym papierze, a w powietrze puszczano gołębie ustroione w różnofarbne wstęgi.

Turcja.— Według listów z *Alexandrji* z d. 9go z. m. kazano tamże pobrać podatek od wszystkich *Izraelitów* i mieszkańców wschodnich, zostaiących pod opieką *Rossji, Anglji, Austrji i Prus*; kto wzbraniał się, otrzymał bastonadę. Oskarżono *Boghosa* Beia, że zaprzedał się, ale Basza temu nie wierzy; tyle iest pewnem, że Admirał *Stopford* wie wszystko, co dzieie się na obradach u *Mehmeda.* — Sprzymierzeni zastali w *Bejrucie* 20 armat; korpus *Solimana* częścią pierzchnął, częścią przeszedł na stronę Turków; sprzymierzeni opuścili obóz *Dszuni* i ściągaią główną siłę około *Bejrutu.* Statki angiels:, które zawinęły pod *Akrę*, oddaliły się od brzegów z przyczyny złej pory, wkrótce iednak powrócą. — Z *Stambułu* ciągle wysyłaią posiłki do Syrji po 500, 650 i 1200 ludzi. — Statkiem *Tahiri Bahiri* przybył do *Stambułu* Konsul ang: z *Alexandrji*, Pułkownik *Hodges* (Hodżes) wraz z oddziałem 120 egipskich Officerów. — 19go z. m. zaczął się regularny związek pocztowy między *Stambułem* a *Adryanopolem.*— *Ibrahim* Basza zamyślał niedaleko obozu *Dszuni* spalić kilka wiosek *Maronitów*, przytem attakował klasztor, a Zakonnice wydał na łup swoiemu żołdactwu. — Maronici wydali w ręce sprzymierzonych Biskupa Melchitów *Agappiosa*, który rzucał klątwę na wszystkich walczących przeciw Egipcjanom. — Francuzki Wice Konsul P. *Demeloize*, prosił 8go z. m. Admirała *Stopford* o pozwolenie wylądowania w *Bejrucie*, dano mu odpowiedź odmówną, lecz 10go z. m. gdy miasto znajdowało się iuż w posiadaniu sprzymierzonych, dano pozwolenie natychmiast.

Rozmaitości.— W *Neapolu* kalendarz teraz wyszły przepowiada, że tameczne okolice przez cały następny karnawał będą okryte śniegiem. — Niedawno w *Lionie* bogaty Kupiec Wdowiec, ożenił się z swoią kucharką, w nagrodę że była w służbie pilną, wierną i troskliwie pielęgnowała iego dziatki.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dorożeński Andr: Dzie: z Gub: Wołyńskiej: Słubowski Ant: Dzie: z Radzynia; Słubicki Jan Dzie: z Waliszew; Czarnecki Józ: Dzie: z Skibina; Potocki Aug: Hra: z Krakowa; Krasuski Zenon Dz: z Grzmiący.

DONIESIENIA.

W dniu 5/17 b. m. po południu o godzinie 1wszej, w Biurze Jenerał Intendenta czynnej Armji, przy Saskim placu pod Nr 1szym, odbędzie się licytacja, za gotowe płacić się maiące pieniądze Rzeczy pozostałych po ś. p. Urzędniku Bielińskim.

Na żądanie Szanownych Domów prywatnych, mam zaszczyt donieść żem przeniosł swe mieszkanie pod Nr 106 przy rogu ulicy Piwnej i Piekarskiej, na 2giej piątro; ktoby sobie życzył ażebym GRAŁ na FORTEPJANIE sam, lub też ze skrzypcami, w każdym czasie niech się zgłosi pod rzeczony Ner. *Czechowicz.*

W przeieździe przez most na Pragę, zgubiony został dnia 12 b. m. LIST pod Adressem do W. Kniczyckiego Administratora Dóbr Prawda, wraz z PAPIERAMI nikomu do żadnego użytku niepotrzebnemi. Kto Papiery te odda do Stróża domu Nr 1055 przy ulicy Grzybowskiej, otrzyma nagrody zł. 20.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 4.

TEATR WIELKI. Jutro *Dwaj Rostargnieni.* 21 raz *Sylfida.*

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro, 44 raz *To byłam ia.* 2 raz *Ochrona.* 27 raz *Jedna chwila.*

Codzień w Bajtszuli Prymasowskiej, WIELORYB.

Dziś w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej, w Kawiarni, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś wieczorem w Kawiarni w domu Lilpopa przy ulicy Bielańskiej, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą.

Dziś w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej, grać będzie z dobranych Artystów KWARTET; przytem można dostać różnych TRUNKÓW przy rychłej usłudze.

Jutro w Ogrodzie Unrua (Ohma) będzie miała zaszczyt dać zabawę Muzykalną ORKIESTRA WROCŁAWSKA; przyczem otwarty będzie Salon.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, Śniadanie: Pasztet z zwierzy:, Zaiąc z podle:, Indyk faszerowany, Polędwica z kapus:, Kapłon a la pul, Kotlety z groszkiem, Flaki z pulpetami, i inne Potrawy.

Jutro w Restauracji przy ulicy Senatorskiej w domu pod Nr 478, obok Pałacu Prymasowskiego, na Śniadanie: Flaki z pulpetami, Kołdony, Polędwica z rożna, Indyk z rożna, i wszelkie inne Potrawy.